

18 października. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(2 Tm 4, 9-17a) Najmilszy: Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko. Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania. Tychika zaś posłałem do Efezu. Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone! Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i żeby wszystkie narody posłyszały.

(2 Tm 4, 9-17a)

Najmilszy: Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko. Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania. Tychika zaś posłałem do Efezu. Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie

stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone!
Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie
dopełniło głoszenie Ewangelii i żeby wszystkie narody posłyszały.

(Ps 145, 10-11. 12-13ab. 17-18)

REFREN: Królestwo Pana głoszą Jego święci
Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła
i niech Cię błogosławią Twoi święci.
Niech mówią o chwale Twojego królestwa
i niech głoszą Twoją potęgę.

Aby synom ludzkim oznajmić Twoją potęgę
i wspaniałość chwały Twojego królestwa.
Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach
i łaskawy we wszystkich swoich dziełach.
Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają,
wszystkich wzywających Go szczerze.

(J 15, 16)

Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem, abyście szli i owoc
przynosili.

(Łk 10, 1-9)

Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych
siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego

miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: „Pokój temu domowi!” Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: „Przybliżyło się do was królestwo Boże”.

Komentarz:

Dwa wydarzenia starotestamentalne pomogą nam głębiej zrozumieć dzisiejszą Ewangelię. W Drugiej Księdze Królewskiej (4) Elizeusz daje swoją łaskę prorocką swemu słudze Gechaziemu i poleca mu iść jak najszybciej do ciężko chorego chłopca, za którym wstawiała się matka. Prorok mówi mu tak: „Przepasz biodra, weź łaskę moją w dłoń, a idź! Jeżeli spotkasz kogo, nie pozdrawiaj go; a jeżeli kto ciebie pozdrowi, nie odpowiadaj mu. I połóżysz łaskę moją na chłopcu”. Otóż słowa Pana Jezusa z dzisiejszej Ewangelii zawierają oczywiste nawiązanie do tych słów proroka Elizeusza, a w Ewangelii Marka nawet czytamy, żeby uczniowie nie brali ze sobą niczego oprócz laski. Zatem Panu Jezusowi, kiedy wysyłał swoich uczniów, aby głosili Ewangelię, wyraźnie chodziło o to, żeby oni poszli z orędziem i posługą uzdrowienia. Dobra Nowina jest orędziem zbawienia, uzdrawia nas z naszych duchowych chorób, podnosi nas z naszych grzechów.

Dzisiejszą Ewangelię często przytacza się na potwierdzenie tezy, że Ewangelia nie potrzebuje środków bogatych – że głoszenie Ewangelii jest bardziej skuteczne, kiedy używa się środków ubogich. Pan Jezus mówił przecież: „Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów”. Otóż zauważmy, że chodzi tu o tę samą logikę duchową, zgodnie z którą Dawid zwyciężył Goliata. Goliat był cały osłonięty pancerzem, głowę chronił mu hełm, a w ręku trzymał miecz – i naprzeciwko temu mocarzowi wyszedł Dawid z odkrytą głową i odsłoniętym ciałem: miał tylko procę i pięć kamyków. I zwyciężył Goliata. Bo moc Boża lubi ujawniać się poprzez ludzką słabość.

Matka Boska z Medjugorje podpowiada nam, że również dzisiaj Dawid może zwyciężyć Goliata – Goliata niewiary i relatywizmu moralnego. Trzeba tylko, żebyśmy włożyli do naszej torby pięć kamyków. Te pięć kamyków to: 1) modlitwa na różańcu, 2) niedzielna Msza Święta i Komunia święta, 3) czytanie Pisma Świętego, 4) odnowienie praktyki postu, 5) comiesięczna spowiedź.

Tak, Pan Bóg kocha środki ubogie. Jeśli Ewangelia będzie przemieniała serce choćby tylko jednego człowieka więcej niż dotychczas, już świat zmieni się na lepsze.